

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych.

PRENUMERATA miesięcznie 3 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 6 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr. i w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% z ograniczonym o 50% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedzenia: Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80187.

Dnia 4 maja r. b. jako w pierwszą rocznicę śmierci s. † p.

Władysława Ciołkowicza

odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele Katedralnym o godz. 8-jej rano.

1868 O czym zawiadamia Żona.

Za dużej

ś. p. Józefy z Zimodrów i voto, Glińskiej II voto Zenonowej Stawińskiej

jako w pierwszą rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne Nabożeństwo dnia 4-go maja o godz. 10 1/2 w kościele Świętej Trójcy.

1848 O czym zawiadamia Matka, Mąż i Córki.

Uwaga!

Handlarze wódek w Wilnie i na Prowincji!

Niniejszem podajemy do wiadomości Szanownej Klienteli, że

BIURO FABRYKI WÓDEK „PALMA“

przeniesione zostało na

ul. Szopena Nr. 1, Telef. 279.

Obstalniki będą wykonywane niezwykłą i punktualnie, uprasza się skierowywać pod wskazanym wyżej adresem.

T-wo „PALMA“.

„POLSKA SKŁADNICA GALANTERYJNA“

wł. FRANCISZEK FRILCZKA Wilno, Sw. Jęńska 6. Tel. 6-46.

Hurtowy skład Towarów Galanteryjnych i Norymberskich. Najtańsze Polskie Źródła Kupna Niel i Pończoch.

Specjalność dostawy do sklepów i Kooperatyw.

Dziś, dn. 3 maja r. b. w sali gimn. J. Leleweja odbędzie się

„Ach! szkolny“

z następującym programem:

1. Bajki w obrazach. 2. Menuet (obraz sceniczny). 3. Wieszanka lalek (pantomina baletowa). 4. Chór mieszany (uczni. gimn. im. Osartoryskiego i uorn. gimn. im. J. Leleweja).

Układ i kierownictwo tańców p. W. Kwiatkowskiej. Dekoracje według projektów i pod kierownictwem studentów Wydz. Sztuk Pięknych. 1877. Tekst słowny plóra p. Eugenji Masiejewskiej.

Bilety w cenie od 1 zł. do 5 zł., do nabycia przy miejscu.

Niniejszym zawiadamiamy, iż reprezentacje Fabryki naszej na terenach Wileńszczyzny, Łotwy i Litwy powierzyliśmy Towarzystwu Handlowemu

„KUNSUMENT“

w Wilnie, dokąd prosimy zwozić się z zapotrzebowaniami. FABRYKA KONSERW MIĘSNYCH T. A. BYDGOSZCZ.

Towarzystwo Handlowe „KUNSUMENT” w Wilnie Ostrobramska 5, Pasaz Miejski 19, powołując się na powyższe zawiadomienie poleca znane ze swej dobroci i smaku wszelkiego rodzaju konserwy mięsne i wędliny wyrobu Fabryki Konserw Mięsnych T. A. w Bydgoszczy.



HABIG

najtrwałsze, wytworne, modne

KAPELUSZE

wyłączna sprzedaż

E. MIESZKOWSKI

ul. Mickiewicza 22.

Pięknie umiębionym eleganckim osob. jest Białe złoto 22 krt. Barona

Patent Bp. zat. w zupełności zastępuje drogą płatną

Żądacie u pp. lekarzy dentystów albo wam

Białe złoto—Białe zęby

Skład główny RAFINERJA BARONA Warszawa, Królewska 39.

Wilno: M. Stowca, Wilka 30. 5

WIELKI WYBÓR ŻURNALI-MÓD, BOTO-WE KROJE BIBUL-KOWE.

sukien i okryć dla pań i dzieci, bielizny damskiej.

CENY PRZYSTĘPNE.

Polskie Towarzystwo Księgarni Kolejowych

„RUCH” S. A.

ul. Ludwisarska Nr. 5. Tel. 5-81.

P.p. Członkowie

Koła Polek!

Dziś o godz. 9 1/2 1888

Zbiórka

w lokalu sekretarjatu Jagiellońska 1, m. 3

w celu wzięcia udziału w pochodzie.

Jan Bułhak artysta-fotograf

Jagiellońska 8. Przyjmuje 9-6.

CZYTAJCIE

„Głos Wileński“

Telefonem z Warszawy.

Odnaczenia w dniu 3 Maja.

Lista odznaczonych w dniu 3 Maja obejmuje między innymi nazwiska następujące: **Wielka wstęga orderu Odrodzenia Polski** Stefan Zermowski.

Krzyż Komandorski z gwiazdą: Alfred Chłapowski, ambasador Polski w Paryżu.

Krzyż Komandorski: Zdzisław Dębicki, prezes syndykatu dziennikarzy warszawskich, Antoni Boupré, prezes syndykatu dziennikarzy krakowskich, Dr. Alfred Vogel, prezes syndykatu dziennikarzy lwowskich, Jan Gwiałbart, Pawlikowski, Marja Zamoyńska z Kórnika, Jan Loretowicz, pułk. Zygmunt Podherński, dowódca I pilku ulanów Kraszewickich, Stanisław Przybyszewski, Andrzej Strug, Czesław Szczepański, prezydent m. Lublina, Georyja Walowska, powiatopisarka i Kornel Makuszyński.

Krzyż Kawalerski: Jan Chomiec czł. wydziału powiatowego w Lublinie, Helena Zbońska-Ruszkowska art. opery warszawskiej, Stanisław Łopaciński sędzia honorowy sądu okręg. w Wilnie.

Krzyż Komand. z gwiazdą: inż. Stefan Ossowski b. min. Przem. i handl., dr. Leon Płański b. nam. Galicji prof. un. Lwow., dr. Swierzyński prezes pol. Macierzy Szkolnej w Warszawie.

Krzyż Komandorski: Fryderyk Zoll prof. uniw. w Krakowie, dr. Kazimierz Bojowski dyr. przemysł. w Poznaniu, dr. Jan Witasz Baczkiewicz z Warszawy, dr. Witold Celibowski adw. z Poznaniu, dr. Antoni Dziędzielewicz adw. z Lwowa, Henryk Grohman przem. z Łodzi, Albin Jura wiceprez. malop. Tow. Roln. w Warszawie, Stanisław Maciej Krochmalnik z Warszawy, dr. Edward Kuntrę prezes deleg. pol. w Moskwie, Jan Gótz Okoimski z Okoimia, dr. Józef Pelak z Warszawy Franc. Puławski z Warszawy, Karol Roze b. kons. gen. Rzeszp. w Berlinie, Mieczysław Behdan Rudzki dyrek. gim. Stefana Baturęgo w Warszawie dr. St. Sławski del. Rzecz. w Rad. portu i dr. wod. w Gdyni. Dr. Juliusz Twardowski prezes austro-polsk. Izby handl. w Wiedniu, Tomasz Wigoński prezes pol. org. i kółek roln. w Warsz., Jan Zaglębnicki, Józef Zychliński, Dr. Kazim. Edeń Dębicki, ks. Dr. Antoni Sługowski, Prof. dr. Tadeusz Zieliński, prof. Kazim. Nitsch, prof. Karol Dziewoński, prof. Stefan Kreulb, prof. Leon Marchlewski, prof. Tadeusz Browicz, prof. Józef Rostański, prof. Stan. Ciechanowski, prof. dr. Franc. Krysztalowicz, prof. Ignacy Komisarz Łyskowski.

Krzyż oficerski: Dr. Marceł Barciński, inż. Zygmunt Bożuski, Roman Brzeziński, ks. Engojuż Brzuska, siostra Róża Szacka, ks. Teodor Czarwiński, ks. prałor Bernard Dembek, Marja Dembowa, Antoni Dobraczyński, Jan Donimowski, inż. Walery Dydejszyk, siostra Matylda Geppel, plk. tek. Leon Karwaicki, Bolesław Kasprów, Marja Klemewska, Kazimierz Koralewski, Jan Loretowicz, ks. Antoni Ludwiczak, Wacław Bartowski, Maksymilian Keorabaum, dr. Aleks. Malszczyński, dr. Julian Paćciński, dr. Witold Ostrowski, Helena Marcelle Falińska, podpułk. Zygm. Weymar Słanorzecki, Halina Rutka, dr. Szymon Stankiewicz, Wanda Umńska, Edward Wagner, Hieronim Wydziałkowski, Zygmunt Lubiez Zaleski, dr. Józef Zawadzki—prez. pog. rat., Józef Włodek, ppłk. Stefan Rzecki, ppłk. Gustaw Paszkiewicz, ppłk. Franciszek Wiat, ks. Kazm. Niesiolowski, dr. Fedor Weinschenk, Arnold Szymasz, Karol Szymanowski.

Krzyż Kawalerski: Bouifacy Balaýk, Adam Chlebiewicz, Dr. Jakob Dilamand, por. Józef Breyza, Rafal Eibaum, Marja Gomołińska, Marja Gorzechowska, Jan Kej, Stanisław Lipczyński, Stanisław Madaliński, Dr. Aleksey Pawelec, Dr. Adam Piwowar, Ferdynand Popek, Jan Kwietnia, Bolesław Zawadzki.

Udaremniony zamach w czasie uroczystości 3 Maja.

Jak donosi „Kur. War.”, wczoraj, o g. 10-jej wiecz., w domu nr. 88 na Rynku Starego Miasta, w dwupokojowym mieszkaniu, zajmowanym przez Czesława Trojanowskiego, redaktora komunistycznej „Walki Ludu” i jakiegoś pieszego sejmowego z partii socjalistów ukraińskich, nastąpił ogólny wybuch, który wywołał panikę wśród lokatorów kamienicy i zalarmował ludność sąsiedzią. Gdy na miejsce znalazła się rytmia policja i wkroczyła do „lokalu „Walki Ludu”, znalazła w pierwszym pokoju osępczonego w kałuży krwi Trojanowskiego, obok zaś szfary wybuchu jaką puszczana skrzyżką. Była to, jak się okazało, maszyna piśkiewna, przy której widocznie Trojanowski manipulował i wywołał wybuch. Lekarz Pogotowia stwierdził u Trojanowskiego ciężkie porażenie głowy, rozszarwanie oka i rany klauki pierzawej i przewiózł go do szpitala św. Rocha.

Z dotychczasowych informacji wynika, że w siedzibie „Walki Ludu” odbywało się w tym czasie zebranie grupy komunistów, obradujących w drugim pokoju, gdy tymczasem Trojanowski czynił jakieś przygotowania w pokoju pierwszym.

Ponieważ po wybuchu zapanował w całej kamienicy zamęt i wielu mieszkańców zagadkowych narad rozpięchło się — policja otoczyła dom, celem przeprowadzenia szczegółowej rewizji.

Wynikiem tej rewizji było znalezienie w mieszkaniu Czesława Trojanowskiego zapasów amunicji i broni, i aresztowanie kilku komunistów.

Zdaje się nie plegać wątpliwości, że lokal „Walki Ludu” był konspiracyjnym arsenałem i że przygotowywane się do tajemniczych wystąpień.

Niezwłocznie po wybuchu władze bezpieczeństwa publicznego wzeszły energiczne dochodzenie, zachowując na razie w tajemnicy wynik dotychczasowego śledstwa.

„Rzeczpospolita” otrzymała następujące informacje o osobistości Trojanowskiego porażonego przy regulowaniu maszyny piśkiewnej na dzień 8 maja do zamachu w czasie uroczystości. Otóż okazuje się, że Trojanowski był legionistą w brzygady Pilsudskiego ma krzyż za waleczność i odznak „Virtuti Militari”. Osobisty przyjaciel Bagdackiego pracował w policji politycznej na Kresach w Kosowie, potem zajął się handlem i znany był policji kryminalnej, jako notoryczny oszust.

Zwiększenie dozoru drogowego na kolejach.

W związku z katastrofą kolejową pod Starogrodem Minister Tyska na poniedziałek 4 maja zwołuje konferencję przedsów dyrekcji kolejowych z udziałem władz bezpieczeństwa. Na konferencji tej wydany

będzie cały szereg zarządzeń i dyspozycji mających na celu zwiększenie dozoru drogowego na kolejach.

Konferencja w sprawach rolnych.

Premjer Grabski odbył wczoraj konferencję z kierownikiem reform rolnych p. Radwanem.

Likwidacja zagranicznych biur okrętowych.

Po blisko 3 miesięcznych pertraktacjach rząd polski wydał polecenie zagranicznym biurom okrętowym zlikwidowanie działalności na terenie Polski i zwiniecie utrzymywanych przez te biura okrętowych. Ostateczny termin likwidacji wyznaczony został na 1 lipca. Zatem z Tow. Okrętowymi wyniki na dotychczas przez nie warunków koniecznych wymaganych przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Towarzystwa okrętowe protestowały przeciwko przysposobieniu kierowni emigrantów przez Gdańsk, oraz wysokości opłat koniecznych. Jedynie dwa duńskie Towarzystwa przyjęły warunki rządu.

Juljusz Osterwa ustępuje ze stanowiska Dyrektora Teatru Narodowego.

W Warszawie obiegają pogłoski, że Juljusz Osterwa ustępuje z końcem sezonu ze stanowiska Dyrektora Teatru Narodowego i przystępuje do organizacji Teatru Kresowego w Wilnie.

Szczegóły katastrofy staregardzkiej.

WARSZAWA, 2.V. (Pat.) Wypadek kolejowy pod stacją Starogardzkiej zdarzył się w odległości 2 1/2 kilometra od stacji w kierunku Tuszowa. Wypadek nastąpił w luku na nasypie wysokości do 8 metrów, położonym w lesie. Ślady, spostrzeżone na szynach i pokładach wykazują, że szyny zostały rozkręcone w miejscach styżności i koniec toru w całości przesunięty nazwewnątrz luku na skarpę. Znalaziono w pobliżu i ukryte w lesie lewar wozowy i słupek drewniany, ze śladami odciśnięć obok, zgadzających się z takimi samymi odciśnięciami na torze, były niewątpliwie narzędziami do wykonania tego przesunięcia przez sprawców, widocznie obznajmionych z techniką budowy toru. Przyczyną wykołowania się pociągu Nr. 907 jest niewątpliwie zamach sbrodalczy, a zastosowanie w tym wypadku przesunięcia całego toru lewarem świadczy o inteligentnym kierownictwie technicznym. Znale-

ziony lewar wymaga do przeniesienia i utucia przynajmniej dwóch ludzi. Należy zaznaczyć, że małopulacja przesunięcia szyn przy pomocy lewaru nie wymaga dłuższego czasu, niż 20 minut, dzielących przejazd pociągów pospiesznych Nr. 905 i 907. Systematyczne powtarzanie się zamachów na pociągi pospieszne i celowe ich przeprowadzanie zdają się wskazywać na to, że organizacja ich idzie z jednego ośrodka. Zatem przemawia również ostateczni zamach, dokonany na terenie tak aktualnym pod względem politycznym, jak t. zw. „korytarz polski” i wykołowanie się w nim pociągu niemieckiego. Według ostatecznych wiadomości, otrzymanych z dyrekcji Gdańskiej, właściciel lewaru, znalezionego miejsca katastrofy w lesie został aresztowany. P. minister kolei” wyznaczył nagrodę w sumie 50 tysięcy złotych za wykrycie sprawców sbrodniczego zamachu.

Porozumienie łotewsko-litewskie.

RYGA, 2.V. (Pat.) Ministrowie spraw zagranicznych Łotwy i Litwy, po zakończeniu odpowiednich rokowań porozumeli się wczoraj w sprawie zawarcia traktatu arbitrażowego oraz konwencji sanitarnej, w kwestji rybołówstwa i spławu drzewa. Ministrowie obadali również sprawę zawarcia traktatu handlowego, który będzie miał charakter przewidywany, jako etap na drodze do związku ekonomicznego obu krajów. Wreszcie obaj ministrowie postanowili

zwołać z początkiem czerwca do Rygi konferencję ministrów spraw zagranicznych Łotwy, Litwy i Estonii. Dla przypieszenia zbliżenia kulturalnego Łotwy i Litwy, rozpocznie się w najbliższym roku szkolnym wymiana profesorów między obu krajami przy uwzględnieniu obecnych ich potrzeb. Ministrowie spraw zagranicznych Łotwy i Litwy stwierdzili w zakończeniu, że w sprawach ogólnej polityki niema różnicy poglądów między obu państwami.

Wrażenie mowy premjera Grabkiego.

LONDYN, 2 maja. „Time” i „Morning Post” w korespondencjach z Warszawy podnoszą ustęp przemówienia Grabkiego, dotyczący nienaruszalności granicy zachodniej.

Oba pisma notują warcholskie zachowanie się „Wyzwolenia”, które szybko doprowadza do sułpałego rozkładu tej partii.

Walka z komunizmem.

BELGRAD, 2 maja. Na ostatniej radzie ministrów uchwalono na przyszłość jaknajsurowszy występować przeciw komunizmowi.

automatyczne pistolety. Ze wzmiankowanych dokumentów wynika również, że bojówka otrzymała z Moskwy, drogą przez Amerykę, 30 tysięcy dolarów. Sumą tę rozdzielono pomiędzy poszczególne osoby, które wydały pukawki wania na otrzymane pieniądze.

Wszystcy urzędnicy państwowi, sprzyjający ruchowi komunistycznemu, będą wydaleny ze służby.

LONDYN, 2.V. (Pat.) Daily Telegraph donosi z Sofji, że władze tamtejsze miały wykryć spisek, którego zadaniem było zamordowanie króla oraz wysadzenie w powietrze pałacu królewskiego.

PARYŻ, 2.V. (Pat.) Le Matin stwierdza, że dokumenty, znalezione ostatnio w czasie rewizji, dokonanych w kielach komunistycznych, dostarczyły dowodów o istnieniu wojskowej organizacji komunistycznej, złożonej z 800 młodych ludzi, uzbrojonych w

Sprawcy zamachu na katedrę w Sofji przed sądem wojennym.

SOFJA, 2.V. (Pat.) Na wczorajszym popołudniowym posiedzeniu sądu wojennego, przesłuchano głównych oskarżonych o udział w zamachu na katedrę—Frydmana i skrystjana Zagdorskiego. Ten ostatni przedstawił genex zamachu i przyznał się do współdziałania w zbrodni. Oskarżony Frydman wypierał się wszelkiego udziału w zamachu, przyznał się natomiast, iż należał do organizacji komunistycznej, w której pełnił funkcje łącznika. Przedstawił on również szczegóły wojskowej organizacji komunistycznej.

Przyszłość i potęga narodu leży w oświacie szerokich mas.

DZIEŃ 3-go MAJA.

Epokę Stanisławowską, jak również tego, któremu zawdzięcza ona swą nazwę, nacochowała potomność piętnem niezatartej hańby. Czy słusznie? Była to epoka wielkich sprzeczności, ścierania się się dwóch światów — nie tylko w Polsce — epoka wielkich zbredniarzy ale też mętów bez skazy, przetrastających umysłem i sercem swe stulecie i kładących fundamenta pod nowy ustrój świata. Na czas ten przypada najmłodszy w dziejach naszych fakt potrójnego rozbioru, który na przeszło sto lat wykreślił naród nasz z listy żywych organizmów państwowych, ale na czas ten przypada również wiekopomna data dnia 3-go maja, który w otwartą już mogiła Ojczyzny rzucił ziarno przyszłego odrodzenia.

Oceniając krytycznie rząd Stanisławowski trzeba wystrzegać się jednego błędu: nie brać za przyczynę upadków naszych i klęsk tego, co było tylko nieuniknionym już skutkiem znaczących wczesniejszych błędów, grzechów czy kataklizmów dziejowych. Upadek Polski zaczyna się znać wczesniej, wtedy, gdy polityka nasza schodzi z dróg naturalnego rozwoju narodowego, staje się narzędziem w rękach ambitnych jednostek dla osiągnięcia ich osobistych celów, nie wspólnego niemiejskich z istotnym dobrem narodu. Przyczyną się do tego w nie małej mierze zgubny zwyczaj wydzierżawiania tronu Piastów obcym przybyszom, obcym nam nie tylko z krwi ale przede wszystkim z ducha. Wprawdzie słońce wieku złotego dłużej jeszcze świeciło na naszym horyzoncie w pełni blasku potęg i chwali, współczesnym mogło się wydawać, iż twań tak będzie po wsze czasy, a one powoli lecz nieubłagannie stażoła się z zenitu, ku zachodniej stronie, a chłodne sienie wieszoru coraz gęściej zacięlały ziemię rodzinną. Odczuł je duchem procezym wielki Skarga i przyjęty dreszczem śmiertelnym nie szczędził groźnych alów przestrogi. Nie zrozumiał ich naród, dziełny, rycerski, ale dziwnie zobojętniały na to, co było prawdziwą jego istotą, źródłem wiekuietym życia. Nie dźwi, zobojętnienie to stało od góry, a szczytu swego dosięga za Sasów, dla których Polska była już tylko kopalnią złota, rozrzucanego hojną dłońią w beznamiętną manj małowiania francuskich Ludwików. Pragnąc tam dekladnie lupić nieszczęsna krajną, zmuszeni są dzielić się z najwpływow szymi jej przedstawicielami, lub pozwałić im na wszelkie gwałty i ekscesy, a w ten sposób depr-

wują arystokrację naszą, która tak niedawno jeszcze była chlubą narodu.

Lecz oto na tronie zasiadł król z krwi polskiej. Wprawdzie osiągnął tego zaszczytu pod osłoną obcego, wręgiego nam mocarstwa wprawdzie pochodził on sam z tej zdeprawowanej arystokracji, podzielał w znacznym stopniu jej wady i przesady, zatracił ducha rycerskiego wielkich przodków, ale posiadał wysoką kulturę i posiadał serce polskie. Nie był też głuchym i nieczułym na wielkie hasła i prądy, które z Francji wiejąc, przysuwały nam słoneczne nasiona nowych, wielkich idei. Tylko, że te same nasiona, które niebawem we francuskiej swej ojczyźnie dojrzały miały krwawym plonem rewolucji — padły na nasz żyzny czaroziem rozwinięły się we wspólnie kwiecie kultury narodowej.



Król Stanisław August.

Jakoż szczególnie podkreślić należy charakter wybitnie narodowy owego ruchu odrodzeniowego, który ogarnia Polskę w drugiej połowie XVIII wieku, którego koroną była konstytucja 3-go maja. Ruchowi temu sprzyjał król, na czele jego stanęli męźwie iście opatrzeniślowi, jakich Stwórca i duch dziejowy budzi w narodach w dobie przelomowej ich bytu. Atoli odrodzenie w duchu iście narodowym nie mogło ograniczyć się na jednostkach, musiało ono sięgnąć głębiej do odwiecznych fundamentów, oprzeć się na masach narodowych, już nie tylko szlacheckich, ani też — jak we Francji — drobno-burżuazyjnych, ale na masie wszechstanowej, obejmującej wszystkich, poczynając od oracza, kończąc na królu i jego senatorach, słowem te, co stanowi naród. Wymagało to szeregu lat wytrwałej pracy przygotowawczej, w celu ukulturalnienia, podniesienia i uspołecznienia z jednej strony upośledzonych dotychczas warstw niższych, z drugiej

strony do unarodowienia zundziemosalaj arystokracji. To też właśnie Konstytucję 3-go maja poprzedziła Komisja Edukacyjna, pierwsze na świecie ministerstwo oświecenia. Dopiero uszlachetlony i oświecony naród stał się zdolnym do przyjęcia tych dobrodziejstw jakie zapewniał mu akt majowy, który nie spłynął nań z góry, w formie daru czy łaski manarskiej, ale wyrósł z samego narodu, z żywej gleby sere i umyśłów, zoranej głęboko i dekladnie piugiem pracy kulturalnej w duchu narodowym i praktycznym.

Postanowienia wiekopomnej Konstytucji nie zostały w czyn wcielone, młode wolności i równości drzewo zasadzone dn. 3 maja zlażała przedwczesnie diejowa wichura, zieloną ruń odradzającej się Ojczyzny zwarzył luty mróz pólnoey. Lecz praca nad unarodowieniem, uspołecznieniem i podniesieniem, cały ogrom kulturalnej pracy epoki stanisławowskiej nie poszedł na marne, z niej wyrasta, w niej tkwi najserdeczniej zemierkorzeniami swymi największy nasz geniusz, prorok i wódz Adam. Na tem podłożu rozwija się bujnie narodowa kultura nasza czasu niewoli, która w dobie najcięższego ucisku nieustannie składała światu dowody naszej żywołności, która pozwoliła nam przetrwać beznadziejnie długą zimę naszego niebytu politycznego, by z pierwszym promieniem wiosennym rozsądzi skorpę ledową, przebił się przez warstwę jałowych piaszków i popiołów, którymi jak szereką zasłana Ojczyzna nasza, wystrzelił ku niebu i rozwinął się w potężne drzewo.

Przeto słusznie naród nasz obchodzi dzień trzeciego maja przedewszystkiem jako dzień oświaty narodowej, gdyż w niej jutro nasza, potęga i moc umiłowania. A niema większej nad nią potęgi, gdyż naród uświadomiony, naród kochający swego Boga, swą ziemię, swą przeszłość, ufny w przyszłość swoją jest niezwyciężony i wieczny.

Niech wzrasta dąb narodowej kultury naszej, korzeniami swymi niech sięga głęboko w zdrowe podglebie sławnej naszej przeszłości, niech soki żywotne ciągnie z sere wielkich ojców, co tam spoczęli, niechaj szeroko rozwija swe gałęzie od Karpat do Bałtyku, od Dźwiny do Odry, obejmując opiekunym ich sieniem miliony, niech szczerem swym sięga błękitów, gdzie w nieziemskiej glori jajaśnie słońce — odwieczny symbol życia — so wzeszło nad naszą polską krajną.

Jan Obst.

nieczna miałyby być wróżką dla jej mieszkańców, iż w innej światłości nie tej ziemi znajdują dopiero spokojność i pogodę... Mało kto już na tej ziemi z tych co wówczas po niej chodzili; z wszystkich moich ja jedna, oni już przeszli do jasnej światłości, ja jeszcze udręczaniu ziemi tej przypatruję się... Ach! Ten, który wie, dla czego to czyni, niech będzie zaw sze pochwalony...

Po odprawionem nabożeństwie ruszyła procesja do Ujazdowa, szła wspaniała, jakiej nigdy wspanialszej nie widziałam i może na tej ziemi nie łatwo, kto ujrzy, nie mogliśmy się nasycić patrzeniem, długo, nader długo, to wszystko trwało. Późno każdy wrócił do

domu, mając sere przepelnione przerażeniem tej burzy, rozrzewnieniem uroczystości, nadzieją prześlągnia.

W wieczór przepyszna była iluminacja, przy ratuszu Staroego Miasta, który blisko był naszej kamienicy, na rynku z frontu były wystawione herby wszystkich Województw naszej Polski, jaka wówczas jeszcze była, choć już po pierwszym rozbiorsze.

Wszystko lampami kolorowemi oświecone, przy wieczorsze Majowym najpiękniejszym tłumie ludu szeregłowym wesołością i juowem życiem: rzewność, radość, uroczystość, wszystko to zajmowało sere.

Wyrok w wojskowym procesie listopadowym.

(Wczoraj podaliśmy sentencje wyroku w procesie Krakowskim dziś za „Gońcem Krakowskim” podajemy szczegóły jego.)

O godz. 6.15 ogłoszono wyrok. W przedpłonej przez oficerów sal sądowej zjawił się trybunał. W chwili jego wejścia na salę wszyscy obecni oficerowie jak i oskarżeni stanęli w postawie na „baczność”. Przewołał dr. Dąbrowski w otoczeniu czterech generalów - asesorów rozpoczął odczytywać wyrok zaazwyczaj go od słów: „W imię Rzeczypospolitej!”

W myśl wyroku został gen. Czikiel uznany winnym przestępstwa z par. 141 ust. karnej przeto, że w dniu 6 listopada poddał się dyspozycjom władz administracyjnych, utrzymując opinję, w mniemaniu, że nastąpiło zawieszenie broni; wobec zaś kroku gen. Czikla część missta znalazła się w rękach rebeljantów. Dalej został gen. Czikiel uznany winnym przestępstwa z par. 147 ust. karnej, że zaniedbał nadzoru nad swoimi podwładnymi po wydaniu rozkazów do czego był obowiązany. Zwolniony zaś został gen. Czikiel z zarzutu co do przestępstwa w sprawie uniesienia mjr. Jędrzejowskiego ze stanowiska d-oy baonu, do czego wobec mel-dunków był obowiązany, dalej co do zarzutu jakoby nie wysłał wystraszającej siły do asystencji, oraz jakoby był winnym niepowodzeniu w szarży 8 p. ulabów. W tej ostatniej sprawie gen. Czikiel nie ponosi żadnej winy, gdyż spełnił tu wszystkie obowiązujące przepisy. Jak okoliczność obcią żającą co do winy gen. Czikla trybunał uznał długoletnie do-

świadczenie esk. oficera, jako zaś okoliczność łagodzącą uznał trybunał nieposzlakowaną przeszłość gen. Czikla, zupełną nieudolność władz administracyjnych, naprębną sytuację polityczną oraz dobrą wolę gen. Czikla w działaniu. Przy zastosowaniu tych okoliczności i na podstawie wyniku rozprawy skazano gen. Czikla na trzy miesiące twierdzy.

Następnie kpt. Obiedziński, por. Skarski, i por. Nowakowski zostali uznani za winnych z powodu, że nie pouczyli swoich podwładnych o instrukcji, że zachowali się nieodpowiednio przy asystencji wobec tego kpt. Obiedziński skazany został na 2 miesiące więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego, a nadto zwolniony z wojska. Por. Skarski i por. Nowakowski skazani zostali na 4 tygodnie więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego mjr. Bieracki został zwolniony.

Po ogłoszeniu wyroku przewodn. przystąpił do wygłoszenia motyów wyroku. O godz. 7 wieczorem rozprawa się zakończyła. Jak się dowiadujemy, gen. Czikiel wniosie sprzeciw przeciwko wyrokowi.

Jak wynika z motyów wyroku, gen. Czikiel wniolen był użyć wobec rebeljantów bezwzględnie siły zbrojnej, miasto uspokoić siłą zbrojną i nie dopuścić do obniżenia autorytetu wojska.

Ten motyw Sądu wojskowego i wyrok wydany na gen. Czikla będzie poważnym ostrzeżeniem dla dowódców o ileby się znaleźli w podobnej sytuacji wobec tłumy.

Spodziewać się jednak należy, że podobna sytuacja nie powtórzy się.

do otujości słyszmy zważać. Pisze też o nich „Gaz. Warsz.”

„Niemy, które dzięki zasłepieniu państw swyckich szybko odbudowują swe siły odzyskują równocześnie moc polityczną i ujawniają edwieczne swoje aspiracje zaborsze w kierunku wschodnim. Jestto fakt, który po wyborze marszałka Hindenburga na prezydenta Rzeczy, stał się oczywistym dla wszystkich. Nie zamierzamy wdawać się w przewidywania praysałości, trudno przewidzieć, ile lat pokoju ma Europa przed sobą. Pragniemy natomiast przypomnieć, że Grunwald stał się możliwym jedynie dzięki temu, że poprzedziły go panowania królów Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego, który państwo potrafili zorganizować i zagospodarować. Wynik pomysłny rozprawy odrębnej był przygotowany na polach, w warsztatach, w pracy pokojowej, wyrwałej i zablęgiwej.

Dziś rozspoczęliśmy okres podobny do kazimierzowskiego. Od tego, jak potrafią go wyzyskać zależy zdolność nasza do obrony granic i niezależności państwowej w chwili, gdyby ktoś chciał gwałtem po ziemi nasza sięgnąć.”

A tymczasem, jak pisze „Gaz. Poran.”

„Pomocze polskie, dające nam niezbędne oparcie o Bałtyk, stol Niemcom kością w gardle, Jakkolwiek Niemcy posiadają komunikację tranzytową między Prusami, Królewskimi a Rzeszą przez torystorjum polskie, komunikację sprawiie utrzymywaną przez nasze kolejnietwo, nie mniej jednak skargą się ustawicznie, że obecny stan rzeczy nie leży się z ich interesami gospodarczymi.

Na nieszczęście swoje — nie mogli przytoczyć żadnych poważnych argumentów.”

To też zupełnie w porę przychodzi Niemcom katastrofa kolejowa pod Starogardem, co do której niema dwóch zdań, że jest dziełem srodoznego samachu.

„Śledztwo, energicznie prowadzone, rzuci niewątpliwie wiele światła na tę sprawę. Jedno wszakże można powiedzieć z góry: zbrodni dokonali ten kemu na niej zależało: is fecit, cui prodest.

Uderzającym jest, iż zaledwie przebrniali echa notowanych przez nas opinij Hindeburga, a już niewykrył słodczyń dostarczyli opinij niemieckiej argumentów w postaci katastrofy.

Namiętne ruszenie się prasy niemieckiej na ten wypadek, gerazko we wykonywanie z niego kapitału po politycznego na użytek antykrystarowej polityki niemieckiej — dał must wiele do myślenia.”

Z całej Polski.

Znaczki pocztowe na Skarb.

WARSZAWA. 2.V. (Pat.) Generalna Dyrekcja Poczt i Telegrafów donosi, że we wszystkich urzędach pocztowych w państwie można nabywać znaczki pocztowe z nadrukami: „Na Skarb”.

Sprawa p. Kost-Lewickiego.

Wczoraj daliśmy wyraz zaniepokojenia, jakie sprawiło zarządzenie ministerstwa sprawiedliwości, które wydało notorycznemu wrogowi Polski p. Kost-Lewickiemu list żelazny na wjazd do kraju. Z tego powodu ministerstwo sprawiedliwości wyjaśnia, że w myśl dotychczas obowiązujących ustaw w apelacji lwowskiej list żelazny daje możność oskarżonemu powrotu do kraju, gwarantując mu swobodę osobistą tylko do czasu wydania wyroku przez sąd pierwszej instancji i nie uwalnia oskarżonego od odpowiedzialności sądowej, a nawet w myśl paragrafu 420 austriackiej U. B. K. traci swą moc w wypadkach, gdy oskarżony nie stanie na wezwaniu sądu, czyni przygotowania do uciezki, ukrywa miejsce pobytu, albo gdy nie dopełni któregoś z warunków, pod którymi list żelazny otrzymał.

Urywek

Z WRAŻEŃ WSPÓŁCZESNYCH. (Wyjątek z pamiętnika Antoniny z Gieszowskich Netrebiak).

... Nadszedł też i ów rok 1791, kiedy ogłoszona była owa po wszystkie czasy sławna Konstytucja 3-go maja, która wzorem była dla Francji. Co tylko było najlepiej usposobionego w składzie sejmowym należało do jej utworzenia w tajni domu szanownego marszałka, którego wiadomości i zdanie prawie a wyrozumowane wysoce były cenne. Tajemnicą była ściśle zachowywana w tem układaniu by Cesarownica Półnoey jadu swego nie wzięła do tego świętego dzieła Malachowskiego; należał do tego i Buzarski.

Jak dziś pamiętam dzień ten na sawsze uroczysty ogłoszeniem tej wielkiej Karty Konstytucyjnej, że rozlegające się wiwaty te tłumy ludu, lecały do Kolegiaty, dokąd się sejm cały z Królem udał na podziękowanie Bogu za to dobrodziejstwo Jego... pamiętam to wrzaskanie, które jeszcze dotąd tak żywe w sercu mojem. Góll kiedy ta nieszczęsna słabość Króla, wszystko ukaził miał... Jakby nowe jakieś życie w cały kraj wstąpiło, sadna na świecie całym ustawa,

publiczna tak soleanie, tak uroczyste sankcjonowana, nie była przez wszystkie sienie i pewiarty obszernej wówczas Polski naszej i zbieranemi po dwakroć sejmikami, na których w każdym zakątku, przez każdego mieszkańca roztrząsana, z uniesieniem przyjęta; modłami do Boga stwierdzona, dziękczynieniem sejmujących obypana była.

Ala jedza Półnoey nie mogąc siła, pozła podejść i jak drugi wąż w raju uwiodła Króla; a on tak silne uszczelnienie w Nowej Ustawie odebrał, że chcąc mu się sprzeciwić, trzeba było od razu iść wbrew temu, co tak świeżo postanowione było.

Zszedł wszelako rok cały światnie, wejsko się zbierało, ówicyło, najpierwsze rodziny miały sobie za zaszczyt wchodzić do niego.

Obóz zebrały pod Gołębim blisko Puław świątyni i nowy przedstawiał widok. Rocznie obchodu 3-go maja chciało ówicyło zależeniem kamienia węgielnego na Kościół Opatrności pod Łazienkami, gdzie teraz ogród Botaniczny.

Zaczął się ten uroczysty obchód od solennego nabożeństwa u św. Krzyża, po którym 100 kapłanów, a z nimi pierwsi z Włoch przez Króla wraz z Dyrektorem Muzyki,

sprowadzeni śpiewacy, wykonywali „Te Deum laudamus”.

Cztery były też muzyki próby ogólnie w tymże kościele, na których za biletami słyszeć można było tę wyborną muzykę, ja bylam na dwóch; nabożeństwo w ten dzień celebrował Prymas, otoczony całym groszem Frymkich w kraju Biskupów, którzy na Sejm zgromadzeni byli i najpierwszem Duchowieństwem.

Maj wówczas był pogodny i ciepły, ale w chwili, kiedy się wszyscy i wszystko zbierało do kościoła św. Krzyża na nabożeństwo i procesję, tak okropna zewrzała się zawierucha, takie grzmoty, blykawice i wieher tak gwałtowny, że my, jadący beczkami ulicami ku Ujazdowi, czuliśmy wyrażnie, jak wichur w tył prawie cofał karęty i przez chwilę zatrzymał się przymuszony byłym, a to wśród miasta między budowlami...

Wszystkich to przeraziło, jakoż ten rozrywający wichur rezerwał i dzieło tak zbawienne i kraj cały... Wieczór przedzielną i czas iluminacji był przesłieszny...

Czy kto doczeka tego czasu spokojnego, pięknego, pogodnego dla tej nieszczęsnej, rozzerwanej ziemi... Czyż ta jasność nie słu-

Isste
Najlepsze mydło do polowania
W POCHLEWACH METAL: 26.1-50
KANALIK ZAPASOWY 22.1-25
PROSZKOWANE 22.1-25

T.S. Stempiewicz - Poznań
GŁÓWNY WARSZAWA-KS. SKORUPKOWSKA - PIAŠKI 12

NA DAR NARODOWY Polskiej Macierzy Szkolnej dajcie grosz!

Wielka Kwesta Majowa Daru Narodowego.

Raz w rok w dniu 3-go Maja, jako w dniu Święta Narodowego, Polska Macierz Szkolna zwraca się do społeczeństwa z prośbą o ofiarne datki na cele oświaty narodowej.

Prace, które podejmuje Towarzystwo są niezmiernie ważne i potrzebują wielkich wysiłków. Bez pomocy społecznej niepodobna zakładać szkół, tworzyć bibliotek i czytelni. Nie żałujmy więc grosza na te sprawy. Składajmy je do skarbonki, które nam podają obywatelskie dłonie Sz. kwestarek Macierzy. Pamiętajmy, że każdy taki grosz niesie światło na głuchą ciemną wieś.

Kronika wileńska.

3 maja.

— Program uroczystości trzecie-majowych. O godzinie 9 i pół rano. Gromadzą się na placu Wyzwolenia (Łukiskim) Cechy, Związki ze sztandarami. Stowarzyszenia i organizacje Społeczne.

O godzinie 10 rano. Msza Polowa na placu Wyzwolenia.

O godzinie 11 rano. Defilada wojskowa przez ulicę Adama Mickiewicza do placu Katedralnego i pochodź Związków i organizacji Społecznych.

O godzinie 12 i pół rano. Akademia w Sali Miejskiej (wstęp wolny). Bezpłatne Akademaje Koncerty dla młodzieży szkolnej w Teatrach: Wielkim (na Pohulanie), Polskim („Lutnia“) z udziałem wszystkich artystów scen wileńskich, oraz zjednoczonych chórów Towarzystwa „Lutnia“ i Seminarjów Nauczycielskich. (Bilety wejściowe będą wydane do dyspozycji Kuratorium Okręgu Szkolnego)

O godzinie 1 po południu. Bieg okrężny. Zakończenie na ulicy Arsenalskiej około Pałacu Tyszkiewiczów.

O godz. 12 i pół — 2 po południu. Zawody Wioślarskie na Wilji.

O godz. 3 po południu. Zakończenie 50-cio kilometrowego biegu szosowego Towarzystwa Cyklistów w parku Generała Żeligowskiego (Ogród Botaniczny).

O godz. 3 i pół po południu. Zakończenie pięcioboju organizacji przysposobienia wojskowego i rozdawanie nagród w parku Generała Żeligowskiego.

O godz. 4 po poł. Pokaz gimnastyczny Towarzystwa „Sokol“ w parku Generała Żeligowskiego. Przedstawienia po cenach znizowanych w Teatrach: Wielkim „Halca“ i w Polskim „Damy i Huzary“.

O godz. 5 po poł. Koncert orkiestr wojskowych w ogrodzie Bernardyńskim; na zakończenie ognie sztuczne.

O godz. 8 wiecz. Przedstawienia w Teatrach.

Komitet Obchodu.

— Sekretariat Wojewódzki Zw. Ludowo Narodowego zwraca się do wszystkich członków i sympatyków z wezwaniem o jaknajliczniejszą stawienną się w dniu 3 maja o godz. 8 i pół z rana przed kościołem św. Kazimierza, celem wzięcia udziału w pochodzie i w Mszy polowej na Łukiskabh.

— Zarząd Okręgu Wileńskiego Stowarzyszenia Dowoborczyków „ku chwale Ojczyzny“ wzywa wszystkich członków i sympatyków o jaknajliczniejszą przybycie w niedzielę, dn. 3 maja o godz. 3 i pół rano do lokalu Sekretariatu Stowarzyszenia, zaułek św. Michałski Nr 2, m. 28, celem udania się następnie pod sztandarem Stowarzyszenia na plac Łukiski dla wzięcia udziału w uroczystościach i pochodzie.

— Chorągiew Wileńska Związku Hallerczyków niniejszem powiadamia wszystkich członków, że zbiórka Hallerczyków wyznacza się w dn. 3 maja o godz. 9 rano punktualnie, przy lokalu Stowarzyszenia Dowoborczyków, zaułek św. Michałski 2, m. 28. Skąd wyruszą na pl. Łukiski dla wzięcia udziału w uroczystościach Sw. Narodowego.

— T-wo Rozwój. Przypomina, że członkowie Kozwoju, zbierają się w dn. 3 maja o g. 8 i pół rano w lokalu przy ul. Trockiej pod Nr. 11, m. 7, skąd ze sztandarem udadzą się pod gmach Ligi Robotniczej, a następnie na pl. Łukiski.

— T-wo „Rozwój“ podaje do wiadomości, rozwojowców i sympatyków, że w poniedziałek dn. 4 maja r. b. o g. 7 i pół wiecz., w lokalu Towarzystwa przy ul. Trockiej 11, m. 7, odbędzie się odczyt o konstytucji 3 maja, wygłoszony przez p. wizytatora Zyg. Fedorowicza.

Delegata Rządu p. W. Piotrowicz.

Tegoż dnia p. Delegat Rządu będzie obecny na otwarciu komunikacji przez nowo-wybudowany most w Rymaszynie pow. Świąciańskiego.

Podróż potrwa kilka dni. Na czas nieobecności zastępować będzie p. Delegata Rządu Naczelnik Wydziału Prasy i Drukarni p. Olgierd Malinowski.

Z miasta.

— Kasa Chorych. Od dnia 2 maja do odwołania biura Kasy Chorych w soboty będą czynne od godz. 8 i pół rano do godz. 1 i pół po południu.

Kasa w soboty będzie przyjmowała wpłaty od g. 8 i pół do godz. 1; wypłat rachunków będzie dokonywała od godz. 12 do godz. 1-ej.

— Choroby zakaźne w Wilnie. W tygodniu ubiegłym zachorowało w Wilnie na tyfus brzuszny 4, płamisty 1, płuńca 4, błonica 3 (1 zm.), ospówka 2, odr 93 (1 zm.), krztusiec 7, jaglicia 5, zimnica 1 i zausznica 21 osoba. (1)

— Cechy wileńskie. Główny urząd statystyczny zwrócił się do Magistratu m. Wilna z prośbą o podanie adresów istniejących na terenie m. Wilna cechów rzemieślniczych. (1)

Sprawy miejskie.

— Z posiedzenia miejskiej komisji technicznej. W dn. 1 maja odbyło się posiedzenie miejskiej Komisji do spraw technicznych, urzędów miejskich i rozbudowy.

Na wstępie komisji rozpatrywano projekt ustawienia 9 budek do transformatorów na placach i ulicach miasta. Wydział techniczny projektował ustawienie wzmiankowane budki w następujących punktach miasta: 1) na Zwierzynie, 2) na Śnipekach, 3) na Antokolu, 4) przy ul. Jak. Jasińskiego, 5) przy kościele Franciszkańskim (ul. Trocka), 6) przy kościele Bonifratrów na placu Napoleona, 7) przy ul. Wielkiej około gmachu b. Batustu i 8) na ul. Bernardyńskiej przy moście Zarzecznym.

Projekt umieszczenia budki na placu Napoleona w komisji upadł. Natomiast postanowiono przenieść projektowaną budkę na ul. Wielką około cerkwi Piatnickiej i umieścić ją pod ziemią. Poza tym wyznaczono uwagę aby architektura tych budek nie ekspluowała Wilna i była przystosowana do charakteru miasta.

Po rozpatrzeniu złożonych ofert na liczniki prądu zmiennego, Komisja uchwaliła przyjąć ofertę zagranicznej firmy „Ganz“ i nabyć 4000 liczników na ogólną sumę 70000 zł.

Następnie uchwalono nabyć od inż. Radeckiego za 1115 zł. aparat „Ema“ dla oczyszczenia wody, zasilającej kotły w elektrowni miejskiej.

Propozycje inż. Christ'a w sprawie przebudowy kotłowni w elektrowni miejskiej uchwalono pozostawić bez rozpatrzenia do czasu przyjazdu inżynierów francuskich, którzy mają przybyć do Wilna około dn. 28 maja. (1)

— Na czas letni. Właściciel firmy „Twórczość“ Aleksander Kotecor zwrócił się do Magistratu z prośbą o zezwolenie na ustawienie po mieście 10 wózków dla sprzedaży wózków, cukrów, owoców i leków. (1)

Sprawy akademickie.

— Konwent Polonia zawiadamia Szanownych Filistrów Konwentu oraz skartelowanych Korporacji, iż porządek komercyjnych uroczystości w dniu 3 maja jest następujący: godz. 4 i pół po poł. wyjazd z lokalu K., godz. 7 i pół rano, g. 7 i pół kolacja. W razie deszczu uroczystości komercyjne rozpoczyna się o godz. 6 i pół w lokalu K.

Sprawy kolejowe.

— Dowiadujemy się, że sprawa uregulowania stopnia służbowego została już wniesiona do sejmiku, który sprawę tę zatwiera w najbliższych dniach.

Urzednikom tym, którzy zostali zaliczeni zasadniczo do VII grupy szczebla b. (bez wyłączeń) zostanie przyznany nie szczebel b lecz o i w zależności już od wysługi lat dalsze posunięcia.

To samo dotyczy będzie urzędników b. II stopnia płacy (dyrektorów i wice-prezesów) którym odpowiedni szczebel w tym samym stosunku zostanie przyznany.

— Kurs pożarnictwa. Z inicjatywy p. prezesa dyrekcji kolejowej inż. Słazewskiego utworzone zostały przy dyrekcji kolejowej kursy pożarnictwa dla instruktorów straży.

— Ochrona linii przygranicznych. Sprawa ochrony linii przygranicznych po porozumieniu się ministerstwa kolei z min. spr. wojsk. i m. spr. wewn. została już definitywnie załatwiona — miano-

wicie tak stacje jak i pociągi otrzymały specjalne strażę wojskową.

— Redukcja na kolejach. Wobec ustawicznych wersji o majowej odbyć się redukcji na kolejach z miarodajnego źródła dowiadujemy, iż żadnej redukcji na kolejach nie będzie — natomiast sprawa ubytku personelu drogą naturalnego odpływu i wstrzymania przyjęć pozostaje nadal w mocy.

Z życia stowarzyszeń.

— W sprawie podwyżki wyrównawczej dla urzędników. Oddział Wileński Stowarzyszenia Urzędników Państwowych zwrócił się z prośbą do swej Centrali w Warszawie o wyjednanie u rządu, zainicjowanej swego czasu przez p. Delegata Rządu, 20%, podwyżki wyrównawczej dla urzędników państwowych z wileńskiego. (2)

— Posiedzenie Sekcji Sen. T. W. W. Dnia 5.V. b. r. o godz. 19 m. 30 odbędzie się w Szpitalu okręgowym Nr. III (sala wydziałowa w Klinice Ocznej U. S. B.) posiedzenie Sekcji Sanitarnej T. W. W. z następującym porządkiem dziennym:

1) Mjr. lek. Dobaczewski — Organizacja i zadanie kompanii sanitarnych dywizji pieszoty w czasie marszu, postojów i w czasie bitwy.

2) Organizacyjne zebranie p.p. oficerów lekarzy rezerwy garnizonu m. Wilna.

— Zarząd Związku Polaków Infanteryjskich powiadamia swych członków i sympatyków o walnym zebraniu związku mającym się odbyć w niedzielę 10 maja o godz. 12-ej w lokalu spółki „Len Kresowy“ Mickiewicza 28 i wzywa o jaknajliczniejszą przybycie.

— Z Wileńskiego T-wo Lekarzy. Utworzył się powołaniem w naszym społeczeństwie pogląd, że zdrowiska i zdrowotność polskie stoją na niższym poziomie od miejsc leżących w zagranicy, i to nie tylko pod względem urządzeń technicznych, lecz także i ce do własności leczniczych pierwiastków czynnych w wodach zawartych. Przeświadczenie to niestety istnieje zarówno wśród warstw szerszego ogółu, jak i wśród pewnej części świata lekarskiego. Pogląd ten zgola fałszywy wynika z nie dostatecznej częstokroć znajomości emawianego zagadnienia. Zdrowotność polskie bowiem ustępują może pod pewnymi względami natury technicznej niektórym zdrojowiskom obcym, co do swych własności leczniczych nie tylko nie stoją na niższym poziomie, lecz często i to bardzo często gorzej nad niemi. Chodzi więc o to, by społeczeństwo i ogół lekarski bez uprzedzeń zajął się zbadaniem tej sprawy, a wówczas chętnie się przeciwstawi wszelkiemu rodzajowi „badom“ nasze rodzime wody lecznicze, boć kiedy idzie o zdrowie, nie urządzenia techniczne i komfort zdrojowisk należy mieć na względzie, ale ich siłę leczniczą. W tym celu Wileńskie T-wo Lekarskie w porozumieniu z wydziałem lekarskim U. S. B. i Polskim Związkiem Zdrojowisk, Uzdrowisk i Kapieli Morskich organizuje dla lekarzy miejscowych i z prowincji cykl wykładów z zakresu balneologii i balneoterapii, z uwzględnieniem dnia na zdrowie. Wykłady będą się odbywały w lokalu T-wo (Zamkowa 24). Pierwszą prelekcję na temat „Polskie i zagraniczne wody lecznicze“, wygłosi dr. lek. wydziału lek. U. S. B., prof. Z. Orłowski, we środę 6 b. m. Początek wykładu o godz. 20.

Sprawy robotnicze.

— Zmniejszenie się liczebności bezrobotnych. Według danych urzędowych ogólna ilość zarejestrowanych bezrobotnych zmniejszyła się w ostatnich dniach o 409 osób, a to wskutek rozpoczęcia się robót sezonowych. Zaś obecnie ogólna ilość bezrobotnych wynosi 1733 osób z czego mężczyźni 1265. (2)

— Zażegnanie konfliktu w zarządzie autobusów. W związku z ostatnią zawartą umową pomiędzy właścicielami autobusów, a szoferami ci ostatni będą pobierać przez stałej miesięcznej gaży w sumie 260 zł., jeszcze dodatki za pracę w nadliczbowe godziny i w święta. Także został załatwiony konflikt w firmie „Autoruch“, gdzie właściciele „Autoruchu“ zmuszeni byli odstąpić swą odmowę na zawarcie umowy z szoferami, przesłana przed paru dniami w języku resyjskim do Inspektoratu Pracy.

— Ile mamy młodocianych robotników. Inspektorat pracy na zasadzie rozporządzenia wykonanego do ustawy o ochronie pracy kobiet i małoletnich, przeprowadził rejestrację młodocianych robotników, których na terenie Wilna okazało się 624 osób. Powyższa rejestracja została przeprowadzona w celu informacyjnym dla potrzeb szkolnictwa zawodowego (dla określenia sieci szkolnej)

TELEFONEM z GŁĘBOKIEGO.

Z Sejmiku Dziśniewskiego.

Onegdaj odbyło się zebranie sprawozdawcze Sejmiku dziśniewskiego w Głębokiem, udzielono absolutorjum wydziałowi powiatowemu, uchwalono dodatkiwo preliminarz budżetowy z pozostałości 1924 r. Postanowiono budowę kolejki podjazdowej Woropajewo—Polowo—Szarkowiczyna—Nowy Pohost—Miory—Druja, Kolejka wobec tego przechodzić będzie przez środek powiatu.

Trasa kolejki ma być budowana w ten sposób, iż w każdej chwili może być uložony tor normalny, upoważniono pozatem wydział powiatowy do zaciągnięcia pożyczki w wysokości 200 tys. zł. na melioracje rolne. Następnie wstawiono większe sumy na opłacenie geometrów przy komasacji gruntów.

Przygotowania do obchodu święta narodowego.

W całym pow. Dziśniewskim ludność już wczoraj przygotowywała się do uroczystego obchodu święta narodowego 3-go maja. W samym Głębokiem ulice się ładnie udekorowane i uluminiowane. Na dziś zapowiada się wspaniały pochód do Bereszewca (klasztór nieopodal Głębokiego).

— Higiena fabryczna. Wydane zostało rozporządzenie ministerjalne o współpracy lekarzy powiatowych z inspektorami pracy w kwestii higieny fabrycznej. Wobec czego lekarze mają prawo wizytować zakłady pracy i nawet na ich wniosek zakład który nie stosuje się do obowiązujących przepisów może być pociągnięty do odpowiedzialności. (2)

— Przemysł zapałozany. W N.Świącianach została uruchomiona filja fabryki zapałek „Błonie“, która tu będzie przerabiać surowiec dla swej centrali. (2)

— Z zarządu fundusza bezrobotnych. W dniu 1 b. m. odbyło się posiedzenie Zarządu Obwodowego Fundusza Bezrobotnych. Jak widać, ze sprawozdania odczytanego na tem posiedzeniu, dotychczas wypłacono bezrobotnym zasiłków na sumę 48,817 zł., zaś wydano pożyczek na 12,000 zł. Ogółem otrzymuje zasiłek 400 osób, a pożyczki 200 osób. (2)

— Przetłumienie wypłaty zasiłku bezrobotnym. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zgodziło się na przedłużenie na 21 tygodnie terminu wypłacania bezrobotnym zasiłków. (2)

— Sprawy rolnicze. Państwowy Bank Rolny rozpoczął przyjmowanie zgłoszeń o udzielenie długoterminowych pożyczek amortyzacyjnych narazie tylko: na kapno gruntu z parcelacji i na zapłacenie reszty ceny sprzedanej za nabyte już, a pochodzące z parcelacji gospodarstwa.

— Pożyczki udzielane będą do wysokości 2/3 szacunku ustalonego przez Bank i winny być zabezpieczone zasadniczo na piętosem miejscu hipoteki. Pożyczki amortyzacyjne wydawane będą na lat 10, 20 lub 30 w 8 proc. Listach Zastawnych Banku, opiewających na złote w złocie.

— Związek małżeński. W dniu 28 kwietnia r. b. w kościele W.W. Świętych księży Bronisław Jeleński pobłogosławił związek małżeński p. Stanisława Kuszyńskiego z p. Wsławą Malecką. Szczęść Bezpieczeństwa parze!

— Osobiste. W dniu 28 kwietnia r. b. w kościele W.W. Świętych księży Bronisław Jeleński pobłogosławił związek małżeński p. Stanisława Kuszyńskiego z p. Wsławą Malecką. Szczęść Bezpieczeństwa parze!

— Teatr, muzyka i sztuka. Wystawa obrazów w salach Kasyna Oficerskiego. Otwarta dnia 30 kwietnia w salach Kasyna Oficerskiego wystawa obrazów artystów wileńskich Czepity z Warszawy, wileńskich artystów-malarzy, rzeźb i kilimów przedstawia się bardzo zajmująco w treści, a także i sposobem rozwieszenia obrazów, stosowaniem światła i tym pietyzmem dla sztuki, jaki daje się wyczuć układowi dekoracyjnego wystawy, sprawa nader estetyczne wrażenie. W otwartych salach pierwszego piętra widzimy tam około 50 obrazów Michała Czepity, przeważnie krajobrazy, kwiaty i portrety, dalej dość liczne kolekcje prac Wileńskich artystów malarzy: E. Kazimierowski, A. Międzybłockiego, W. Dawidowski, St. Jerockiego i L. Bałukiewiczówny; ponadto cały szereg rzeźb Piotra Hermanowicza i piękne, wzorzyste kilimy, kapy i obrusy szkoły tkackiej p. Anny Mohłówny. Szczerogółowe sprawozdanie z wystawy podamy w najbliższym czasie, zaznaczając na razie, że wystawa otwarta jest codziennie od 10 tej z rana do zmroku i godną jest zwiedzenia. (L.)

— Przygotowania do raidu automobilowego. W dniach ostatnich odbywają się przygotowania do zwrotu z kolei raidu automobilowego, który w tym roku obejmie również Wilno.

Kerzystając z pobytu w Wilnie członek komisji przygotowawczej raidu, objeżdżający teren utraconego pesty p. Zdzisława Kleszczyńskiego, wysłannik nasz zdobył garść informacji, dotyczą-

cych tegorocznych zawodów automobilowych.

Wyjechalimy z Warszawy — rozpoczęła p. Kleszczyński — w ubiegły poniedziałek o godz. 5-ej rano. Z ramienia Ministerstwa Robot publicznych objeżdża teren p. inżynier Minheimer, w charakterze przedstawiciela autoklubu p. inżynier Kauczyński i ja jako przedstawiciel prasy. Zadaniem naszym jest zbadanie terenu dla raidu automobilowego, który odbędzie się w dniu 5 lipca b. r.

— Jaki będzie szlak raidu? Szlak raidu będzie następujący: Warszawa, Suwałki, Grodno, Wilno, Baranowice, Szlomis, Kowel, Tarnopol, Lwów, Kraków, Zakopane, Warszawa, Pomorz, Pułk, Gdańsk i droga powrotna; Wilno poraz pierwszy będzie w tym roku brało udział w raidzie, dotychczas było pomijane.

W jakim stanie znalazł pan drogi na Wileńszczyźnie? „Stan dróg naogół niezły — mówi p. Kleszczyński. Najgorzej przedstawia się trakt Lida—Wilno, jest on dla ruchu zabójczy. Jednakże widać duże wysiłki ze strony miejscowych inżynierów drogowych, którzy robią co mogą, by przy szczyplwych kredytach, drogi utrzymać w możliwym stanie“.

Następnie poruszyliśmy szereg kwesty dotyczących Wilna, które p. Kleszczyński ogromnie się interesuje, jako urodzony w Wilnie. Z rozmowy wyszedł można było jego serdeczny, synowski sentyment do naszego miasta.

— Napad bandycki. W dn. 25 kwietnia, na drodze, prowadzącej we wsł Andrzejki do wsł Brusy, gm. Miodulickiej, pow. Duninowickiego, na zbroczkę Elżbietę Wilman napadł mieszkaniec wsł Andrzejki Aleksander Siemionowicz i arabował jej koszyk, w którym był chleb i jaja. Siemionowicza aresztowano i skierowane do sądu sędzię słodszego (1).

— Za oszustwo. Przez władze policyjne i komisariatu został zatrzymany Eugeniusz Łodniński vel Joasin (Radzińska 21), mianujący siebie artystą i nauczycielem śpiewu za oszustwo i wyłudzenie pieniędzy od rozmaitych osób. Dochodzenie w toku (1).

— Odezwy komunistyczne i strzały. W nocy na dzień 1 maja zostały znalezione na ul. Szeszkińskiej porozucane odezwy komunistyczne. Jednocześnie posterunkowy IV komisariatu Budachowski zauważył osobnika, rozrzucającego odezwy. W chwili, gdy posterunkowy usiłował zatrzymać rozrzucającego proklamacje, osobnik ten dał 2 strzały. Posterunkowy udał się w pościg, dając jednocześnie 3 strzały w kierunku uciekającego, lecz ten zdołał abszdr, korzystając z ciemności. Odezwy były rozrzucone przez niezależną partję socjalistyczną „Praca“ i drukowane w drukarni „Lux“. (1).

— TEATR POLSKI „Lutnia“

Dnia 4 pop. przedstawienie dla młodzieży szkolnej po cenach najniższych „Damy i Huzary“ komedia Al. Fredry. o godz. 8-iej wiecz.

„NIE-BOSKA KOMEDIA“ w 15 obrazach. Z. Krasieński.

Teatr Wielki (W. Pohulanka)

Dziś „H R A B I N A“ opera Moniuszki. Początek o g. 8 wiecz.

ŻYCIE EKONOMICZNE. Cła wywozowe.

Rozporządzeniem ministerjalnym obowiązującym od dnia 20 kwietnia b. r. podwyższono cło wywozowe na skóry cielęce bez względu na ich wagę na zł. 60 za 100 kg. Tem samym rozporządzeniem znizowano cło wywozowe na drutycy i kłody drzew liściastych z wyjątkiem buka na 20 gr. od 100 kg.

Rozporządzeniem ministerjalnym obowiązującym od dnia 20 kwietnia b. r. podwyższono cło wywozowe na skóry cielęce bez względu na ich wagę na zł. 60 za 100 kg. Tem samym rozporządzeniem znizowano cło wywozowe na drutycy i kłody drzew liściastych z wyjątkiem buka na 20 gr. od 100 kg.

Teatr Polski.

„Nieboska komedia” w 4 aktach XV odcinach Zygmunda Krasińskiego.

„Nieboska komedia” Krasińskiego należy do jednej z tych koncepcji twórczych, nad której duszą i zagadaniem lamali sobie głowy krytycy i publicyści w ciągu niemal stulecia. Jakże blizy a jednak dalecy jesteśmy okresu choćby t. zw. pozytywizmu w naszej literaturze, sztuce i życiu, w którym, potężnej wizji wieszcz romantyzmu polekiego, zarzucono nieraz mglistość, sztuczność, fanastykość, niezrozumiałość, pozytywizm jej to za stronę ujemną. Dziś dla nas współczesnych wielkiej wojny, nas, świadków rewolucji, krwawej orgii przewrotu widzanego namiętnie i niemal namiętnie, na bliskim wschodzie, jakże jasną a przeto wyraźną wydaje się to dzieło jawnego, a jak za to „kulturalna” rewolucja, w wyobraźni wieszaka poczyna i w duchu jego przeżyta, jak niemożliwym materialem przedstawiła nowego porządku świata, Pankracego, w porównaniu z ideologią, przywódcą dzisiejszego komunizmu, z piekielnym rozpętanem ich żądz władzy i życia pokrywanej wzniesłymi hasłami

„dobra ludu”, z całą jej płaszczyzną i chętnością. Pankraczy Krasińskiego — to w porównaniu z dzisiejszymi Pankraczymi jeszcze arystokratą rewolucji, przeciw któremu uznawano go szlachę za godnego siebie przeciwnika, staje do walki hrabia Henryk przedstawiciel starego porządku. Przewód dzisiejszemu sobowrotowi Pankracemu, jużby nie stanął, jak nie staje do walki w szrankach ryceerz — z oprawcą. Jeśli niepospolitem wydarzeniem było w r. 1833 ukazanie się „Nieboskiej” napisanej przez młodzieńca 21 letniego — jakie my dziś podziwiać musimy natchnionego wieszaka, który w twórczym jasnowidzeniu przyszłe dzieła świata przeczul i mocą geniusza tehał w nie żyje. O „Nieboskiej komedii” tomy zostały napisane, imaly się tego najstarsze pióra w Polsce. Wszystko zostało powiedziane, żadne nowe światło rzucone być nie może. Przypomnijmy sobie, z posród wielu, słowa niektórych ze znakomych publicystów np. Kleinera rzucające, z racji postaci Przechrztę w dramacie, tak charakterystyczne światło na rolę żydów w przewrotach społecznych: „Krasiński nie ulegał tylko wrodzonemu wstrętowi Arjożybą do Semity, ale bystre rozumieł

i oenił rolę żydów w każdym feremencie społecznym. Nie mogło ujęć jego uwagi wpływo stanowisko żydów w saintelmonizmie i logicznie zapowiedział niko dzisiejsze, przewodniczące stanowisko żydostwa w socjalizmie. Reła, jaką odgrywa Przechrztę w „Nieboskiej” jest, że w szach miar charakterystyczna: rewolucja społeczna tam tryumfuje — nie dziwnego, że żydzi są po stronie Pankracego, ale myliby się, koby najwainie przypuszczał, że przewrót socjalny wystarczy im i pogodzi z ludzkością jako równy z równymi. Izrael chce władzy i panowania. „Na wolności bez ładu, na rzeci bez końca, na zatargach i złościach na ich (goimów) głupstwie i du mie osadim potęgę Izraela.” I niechaj nam, co patrzyemy dziś na świat współczesny, na Europę dygoącą, raz wrz pod warądą, w błocie i krwi unurzając pięścią Wielkiego Chama, niech nam posiechą będzie, to co mówi Kallenbach w swych znakomych studiach o „Nieboskiej”. „... Pankracem, duchowi bezmyślnemu, do którego nie ma się „dwójnasób” rozpienić... widnieje znak innej śmierci, z której wiekiste życie wytrysło... Naprawdę Pankraczy radby wzrok ukryć przed straszem znamie-

niem Krzyża, który nawkrót przenika ogromny rozum jego i promieniami swemi rozkłada go w proch. A tak ginie Wódz Ludów w chwili tryumfu, ginie jak noc przed jutrenką zginąć musi, by dać świadectwo Prawdzie. A prawdą jest, że do prowadzenia Ludzkości rozum sam, choćby najwiecej, nie wystarczy. Rządzi nią Duch Stworzyciel, ten, który konajęsemu Pankracemu z pierwi wyrwa ostatni krzyk: „Galilaeo wieści!” duch Odkupiciel, który był najwyższym Rozumem, ale zarazem największą Miłością, który mógł o sobie powiedzieć: „Jam jest Droga i Żywot.” Humorystycznymi wydać się mogą dziś debaty kół miarodajnych nad tem czy Wilno potrzebuje sa dwa teatry? Dla Wilna teatr to także zadanie. Ot, raz czy dwa, w niedzielę i sobotę, jakaś bujda wystarczałaby w zupełności. Takie myśli nasuwają się po każdej premierze, świecącej pustkami, a już nie można było opędzić się tym rozpamiętywaniem na wczorajszym premierze „Nieboskiej”. Poczto tyle wysiłku ze strony teatru? Poczto, w miarę środków technicznych i materialnych jaknajstaranniejsze, nastrojowe wystawienie dramatu

Masowa emigracja z Mińszczyzny na Syberję.

Z pogranicza sowieckiego donoszą: W ostatnich dniach daje się zauważyć chęć masowej emigracji wleślanstwa z Mińszczyzny na Syberję. Jest to skutek dekretu władz sowieckich o wywłaszczeniu ziemi tak zwanych „kulaekich”. W okresie od 7 do 14 kwietnia do Urzędu Ziemskiego z jednego tylko okręgu Orazińskiego zgłosiło się 3000 osób, z całej Mińszczyzny wpłynęło podań obejmujących z górą 50000 osób. Rząd sowiecki zaskoczony tym ruchem, wydał zakaz wyprzedawania przez włościan z Mińszczyzny swoich inwentarzy gospodarskich dopóty, dopóki nie otrzymają upewnienia, że na Syberji zostały im przydzielone odpowiednie parcele.

dekoracje, doskonała, pomyslowa reżyserja p. Godlewskiego, utworu swą nieszczennością nastrożającącego tyślaczne trudności, stylowe kostiumy, pokaźna liczba role, dzieły w tłumie statystujących, gra pełna poezji pp. Grabowskiej (Marja) sły-Godlewskiego (Pankraczy), liryzmu Kusłówny (Oracio), chwalebnych wysiłków Kijowskiego (hr. Henryk) i zestroju całego zespołu z doskonałymi Kur-nakowiczem-Przechrztą, Parzyckim-Leonardem, Wołojką-Oj-cem-Chrzestnym, Wyrywczem-Jakobem na czele? Poczto? Kiedy słuchają tego w poważnym milczeniu — szeregi krzesel? Dramat dający pole, do głębo-

Tragedja w Lourdes (Credo)

Tragedja w Lourdes (Credo) jutro premiera w kinie „PICCADILLY”

Kino „Polonia” Daś sensacja! Otwarcie sezonu wiosennego. Świat bez kobiet

Kino „HELIOS” Daś po raz pierwszy w Wilnie! „SANIN”

Kino „LUX” Daś nadzwyczajny sensacyjny program! „KLEJNOT MAHARADZY”

„Wrogowie kobiet” Blasco Ibañesa. Rzecz dzieje się na Kaukazie, w Paryżu, Moskwie i na polach bitew wojny światowej. Przewrót bolszewicki w Rosji.

dramat w 8 aktach według słynnej powieści M. ARCYBASZEWY, w roli głównej król polskiego ekranu JOZEF WĘGRZYŃ, i słynna tragiczka Magda Sonia. Zdejść dokonano za granicą, w Wilnie, Grodnie i w Warszawie.

dramat w 8 akt. z udz. CARLO ALDINI. Ceny od 60 gr.

Otrzymańno świeże WODY MINERALNE WICHY CELESTINS

Sole mineralne do picia i do kąpieli. Extrakt sosnowy. Środem przeciw molom. T-wo J. B. SEGALL

„Nie kupujcie nigdzie aparatów Fotograficznych” Optyk RUBIN. Dominikańska 17. Egzystuje od roku 1840.

Baczność Sportowcy!!! Najtańsze źródło zakupów!!! Najdogodniejsze warunki spłaty!!! WIELKIE TRANSPORTY WSZELKICH ARTYKUŁÓW SPORTOWYCH

Buchalterji Przetarg. Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych, niniej szym ogłasza przetarg na dzierżawę państwowych ogrodów warzywno-owocowych:

ESOBOLA WILNO UL. WILEŃSKA 22. Tel. 867

„GUNDKA” Maszyna do pisania dla każdego.

Poradnia Polskiego Zrzeszenia Lekarzy Specjalistów ul. Garbarska 3, II p. Telef. 658. GODZINY PRZYJĘĆ: CHOROBY WEWNĘTRZNE: D-r E. Budziński — codziennie od 5—6 pp., d-r K. Kisiel — codziennie od 4 1/2—5 1/2 pp., d-r P. Ptaszyński — codziennie od 9 1/2—10 1/2 rano.

Choc kupić psa wilka czystej rasy jednego lub dwóch kilku miesięcznego, lub starszego ostrocznie szczeniaków. Oferuj proszę przesyłać do Adm. „Dz. Wil.” pod „Wilki”.

Dla letników, kurortów, zdrojowisk, pensjonatów, po cenie fabrycznej poleca łożka, szafy, krzesła, stęły i szesnoki. E. Łokucjowski 18-ka Wilno, Mickiewicza 42.

Nasiona, waznywe, pastewne i kwiatowe, oraz cebulki, Mieczyski (Gladiolus), Begonia (B. hibryda) róże, bratki, goździki i t. d. poleca ZAKŁAD OGRODNICZY W. PLEBAŃCZYKA Wilno, Wileńska 10. 288—8

W. CHARYTONOWICZ i S-ka Apteczny Dom Handlowy Wilno, ul. Wielka Nr. 58, (przy kościele św. Kazimierza). Telefon 3-92

Poleca Doskonałą mączkę odżywczą Neophospatynę D-ra K. Wendy w Warszawie.

Suszoną włoszczyznę buljonów w pudełkach i na wagę, jako znacznie ekonomiczniejszą i praktyczniejszą od przechowywanej w piwnicach, poleca K. Sienkiewicz

Wytwórnia suszonych owoców i jarzyn w Wilnie, ul. Saska Kępa Nr. 1. Egzyst. od 1893 roku. Do nabycia we wszystkich hurtowniach i większych sklepach spożywczych w Wilnie. Obstałunki z prowinio! wysyłają się za zaliczeniem.

K. DĄBROWSKA WILNO, NIEMIECKA 3, M. 6. PIANINA, FISHARMONJE

Przebieg choroby wewnątrz. (Spec. pluc i śródka). Przyjmuje od 9—11, 6 1/2—7 1/2 w., ul. Ad. Mickiewicza 21 m. 1. W.Z.P.25.

Dr. W. LEGIEJKO Choroby wewnątrz. (Spec. pluc i śródka). Przyjmuje od 9—11, 6 1/2—7 1/2 w., ul. Ad. Mickiewicza 21 m. 1. W.Z.P.25.

Dr. P. POPILSKI Choroby skórne i wener. W. J. Pohlman 2, 6—7, walewaj 10—1 i 8—7. W.Z.P.34

AKUSZERKA W. Smałowska Przyjmuje od godz. 9 do 10. Mickiewicza 45, m. 6. 878—22

Domów w wroclimie i w kas-dielni dla solidnych nabywców poszukujemy szasz. Dom „ZACHETA” Portowa 6, d. tel. 9—05.

Dr. J. LEGIEJKO Choroby skórne i wener. W. J. Pohlman 2, 6—7, walewaj 10—1 i 8—7. W.Z.P.34

AKUSZERKA W. Smałowska Przyjmuje od godz. 9 do 10. Mickiewicza 45, m. 6. 878—22

Doktor D. ZELDOWICZ chor. wenerozone, niebezpieczne i skóre od 9—11 od 5—8 wiecz. 13

KOBIETA-LEKARZ Dr. Zofia ZELDOWICZ chor. wenerozone i kobiece prz. 12—5 ul. Mickiewicza 34 obok hotelu „Bristol”.

AKUSZERKA M. LAKNEROWA Przyjmuje od godz. 9 do 7 w. Kasztanowa 7 m. 5. W.Z.P.62 1424

Dr. E. Suszyński choroby wenerozone, płciowe, skóre 1 pp. i od 4—7 wiecz. ul. Mickiewicza 30. 1882—15

Dr. S. Borensztajn choroby skóre, wenerozone i niebezpieczne. Przyjmuje 9—1 pp. 14—6 w. ul. Mickiewicza 28—5. W.Z.P.33

SKLEP TYTONIOWY N. JESZURINA 1884 ul. Trocka 3, poleca tytoń „Królewskie” i inne, oraz papierosy „Balet”, „Radio”, „Maruz”, „Sokol” i t. d. Udziela się kredytu. Tamże do sprzedania losy loterii.

Letniska z utrzymaniem po 2—3 zł. dziennie i kos. w z. o. w. miejscowościach i miastkach (dworach) posiada Dom Handlowy „ZACHETA” Portowa 6 d. tel. 9 05. 2

Lokal handlowy do wynajęcia Gdańska 6 Szwajcar.

Letnisko na pro-bostwie 3-ck panów, z calk. utra, w pobliżu Wilna, 8 km. od st. kol. urocz. miejsc. rzeka, bór. lasy. Zgłaszać się: Lwowska 9, m. 4.

Letnisko, z 3 świec odnowionych pokoi z werandą w ogrodzie owocowym, w odleg. 9 km. od st. Gdoga, 5 km. od kościoła, poczty i targu do wynajęcia. Dowiedzieć się: Mickiewicza d. 21 m. 6 od godz. 4—6 pop. 2

Mieszkanie do wynajęcia, 8 pokoi ze wszelkimi wygodami. Dowiedzieć się u właściciela domu, Kasztanowa d. Nr. 7, m. 1 w godz. od 11 do 1. Pośrednic. wo wykluczone. 1871—4

Na dobrą prowizję potrzebni agenci do zakładu Artystycznego portretowego „AES” w okolicach 52 m. 1. 0

Do sprzedania szczeniak D. biasty aspic ul. Piłsudskiego Nr. 34 m. 4.

Do sprzedania szczeniak D. biasty aspic ul. Piłsudskiego Nr. 34 m. 4.

Do sprzedania szczeniak D. biasty aspic ul. Piłsudskiego Nr. 34 m. 4.

Do sprzedania szczeniak D. biasty aspic ul. Piłsudskiego Nr. 34 m. 4.

Do sprzedania szczeniak D. biasty aspic ul. Piłsudskiego Nr. 34 m. 4.

Do sprzedania szczeniak D. biasty aspic ul. Piłsudskiego Nr. 34 m. 4.

Do sprzedania szczeniak D. biasty aspic ul. Piłsudskiego Nr. 34 m. 4.